II Księga Kronik

Rozdział 23

**Obalenie uzurpatorskich rządów Atalii**

**1**. Lecz w siódmym roku poczuł się Jehojada na siłach i pozyskał kilku setników: Azariasza, syna Jerochama, Ismaela, syna Jehochanana, Azariasza, syna Obeda, Maasejasza, syna Adajasza, i Eliszafata, syna Zikriego; **2**. Obeszli oni Judę i zgromadzili Lewitów ze wszystkich miast judzkich i naczelników rodów izraelskich, i ci przybyli do Jeruzalemu. **3**. Zawarło wtedy całe zgromadzenie w świątyni Bożej przymierze z królem, Jehojada zaś rzekł do nich: Oto syn królewski! Niech króluje, jak zapowiedział Pan o potomkach Dawida. **4**. Taką rzecz macie wykonać: Jedna trzecia część z was, kapłanów i Lewitów, którzy przychodzicie w sabat objąć służbę, będzie odźwiernymi przy bramach, **5**. Jedna trzecia przy pałacu królewskim, a jedna trzecia przy bramie Jesod, cały lud zaś będzie na dziedzińcu świątyni Pańskiej. **6**. Niech nikt nie wchodzi do świątyni Pańskiej z wyjątkiem kapłanów i Lewitów pełniących służbę; ci mogą wejść, gdyż są poświęceni; wszystek lud zaś niech zachowuje przepisy Pana. **7**. Lewici niech otoczą króla wokoło, każdy z bronią w ręku. Kto by chciał wtargnąć do świątyni, niech zginie! Wy zaś bądźcie przy królu, gdy będzie wchodził i gdy będzie wychodził. **8**. Lewici i wszyscy Judejczycy wykonali dokładnie wszystko, co nakazał kapłan Jehojada: każdy wziął swoich ludzi, zarówno tych, którzy w sabat służbę obejmują, jak tych, którzy w sabat służbę tę zdają, gdyż kapłan Jehojada nie zwolnił żadnej z grup. **9**. Następnie kapłan Jehojada wydał setnikom włócznie, tarcze i puklerze, które należały do króla Dawida, a znajdowały się w świątyni Bożej; **10**. I ustawił cały lud, każdego z bronią w ręku, od południowej strony świątyni do strony północnej świątyni w kierunku ołtarza i świątyni jako straż przyboczną wokół króla, **11**. Po czym wyprowadzono syna królewskiego, nałożono mu diadem, wręczono zakon i obwołano go królem, a Jehojada i jego synowie namaścili go i zawołali: Niech żyje król! **12**. A gdy Atalia usłyszała wrzawę ludu biegającego i wznoszącego okrzyki na cześć króla, wyszła do ludu do świątyni Pańskiej, **13**. A zobaczywszy, że oto król stoi na swoim miejscu u wejścia, przy królu zaś są dowódcy i trębacze, a cały lud prosty weseli się i dmie w trąby, a śpiewacy z instrumentami muzycznymi dają znaki do wznoszenia okrzyków, Atalia rozdarła swoje szaty i zawołała: Zdrada, zdrada! **14**. Lecz kapłan Jehojada dał rozkaz setnikom, dowódcom wojska tej treści: Wyprowadźcie ją poza przedsionki, a ktokolwiek pójdzie za nią, niech od miecza zginie. Mówił bowiem kapłan: Nie pozbawiajcie jej życia w świątyni Pańskiej. **15**. Wtedy pojmano ją, a gdy doszła do wejścia Bramy Końskiej, wiodącej do pałacu królewskiego, tam ją zabito. **16**. Potem zawarł Jehojada przymierze między Panem a między całym ludem i królem, że będą ludem Pana. **17**. Wtedy cały lud wtargnął do świątyni Baala i zburzyli ją, jego ołtarze i posągi doszczętnie zniszczyli, Mattana zaś, kapłana Baala, zabili przed ołtarzami. **18**. Następnie Jehojada ustanowił zarząd świątyni Pana złożony z kapłanów i Lewitów, których Dawid przydzielił do świątyni Pańskiej celem składania ofiar całopalnych Panu, jak napisano w zakonie Mojżeszowym, wśród wesela i śpiewów według postanowień Dawida. **19**. Postawił też odźwiernych przy bramach świątyni Pańskiej, aby nie wchodził tam nikt w czymkolwiek nieczysty. **20**. Potem wziął setników, możnych i rządzących wśród ludu, i cały prosty lud i wyprowadził króla ze świątyni Pańskiej. I weszli przez Bramę Główną do pałacu królewskiego i posadzili króla na tronie królewskim. **21**. A cały prosty lud weselił się i w mieście nastał spokój, Atalię zaś zabito mieczem.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01